

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61.

OJCZYŹNE BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 137

LESZNO, sobota 18-go czerwca 1938 r.

R. XX.

Niemcy słabsze niż w roku 1914?

Jednym z czynników, decydujących dotąd o sukcesach politycznych III Rzeszy, głównym argumentem wobec opinii europejskiej, jest przekonanie o potęgę militarnej Niemiec. Jak się to przekonanie zrodziło? Jak się stało, że armia niemiecka po klęsce 1918 r. uchodząca za najgroźniejszą w Europie?

Nazajutrz po wojnie zniszczono olbrzymie zapasy materiałów wojennych, z czterdziestu tysięcy oficerów dawnej armii Reichswehry zachowała ich tylko cztery tysiące, nie pozwolono na utworzenie sztabu głównego, ani na eksperymentowanie i fabrykację nowych walki. Armia narodowa, oparta na powszechnej służbie wojskowej, została zastąpiona przez armię zawodową, bez możliwości tworzenia rezerw.

Utrzymanie siły moralnej, zachowanie tradycji militarnych z czasów cesarstwa, przygotowanie do utworzenia wielkiej armii narodowej stało się od roku 1918 celem generacji niemieckiej. Jest rzeczą charakterystyczną, że mimo wielkiego przywiązania do dawnego ustroju armia nigdy nie dała się opanować polityce. Dlatego też popierała zawsze wszystkie rządy, mogące zapewnić spokój i porządek; dlatego żyła w zgodzie z republiką weimarską, dlatego występowała zarówno przeciw puczom prawniczym, jak lewicowym, tłumiąc zarówno próby rewolucji Kappana, jak Spartakusa; dlatego wreszcie pogodziła się z ustrojem hitlerowskim, pomimo niechęci do jego posunięć dyplomatycznych, do przymierza z Italią i Japonią, do wojny hiszpańskiej i mimo odrazy do polityki rządu w dziedzinie spraw kulturalnych, a przede wszystkim religijnych.

„W ogólnym upojeniu, które nastąpiło po dojściu do władzy — pisze historyk francuski, p. Benoit Mechin — nominacje nie zawsze pokrywały się z zasługą. Młodzi ludzie, ambitni i pozbawieni skrupułów, dostawali po kilku miesiącach stopień generałów dywizji lub dowództwo korpusów. W wieku, w którym byłiby conajwyżej dowódcami kompanii w Reichswehrze, znaleźli się, bez żadnego przygotowania, na czele 100.000 ludzi”.

Wcielanie S. A. do Reichswehry oznaczałoby zupełną dezorganizację tej ostatniej. Poglądy ministra wojny i naczeBliego dowódcy, gen. v. Blomberga przekreśliły w umyśle kanclerza Hitlera sympatie, jaką okazywał zawsze Roehmowi, szefowi oddziałów hitlerowskich. Krwawa noc 30 czerwca 1934 roku zdławiła ambitne zamiary brunatnej armii i sprowadziła ją do roli wyłącznie politycznej. Na wiosnę 1935 r. zostaje wprowadzona powszechna służba wojskowa, stawiając Niemcy wobec niebawome trudnego zadania przekształcenia stutysięcznej Reichswehry w sześćsettyśieczną armię narodową, wymagającą ogromnych kadr oficerskich i podoficerskich. A kadrów tych było za mało, mimo wciągnięcia do szeregów doskonale wyćwiczonej policji, mimo powoływania emerytowanych przedwcześnie oficerów, mimo szybkiego awansowania podoficerów na oficerów, a zdolniejszych oficerów niższych na wyższych.

Chcemy pokoju! krzyczą — w Madrycie

Ludność stolicy domaga się zakończenia walki

Salamanca, 16. 6. Na wiadomość o upadku ważnego portu Castellon, który został zdobyty przez wojska narodowe, w całej Hiszpanii wybuchła panika. Wiadomość o upadku Castellon doszła do Madrytu o godz. 1-szej w południe. Natychmiast na ulicach

miasta potworzyły się większe grupy osób, które omawiały wytworzona sytuację. Policja usiłowała rozpedzić tłumy, ale nadaremnie. Doszło do ostrego starcia między policją a ludnością, przy czym jeden policjant został zabity.

Zgromadzeni na ulicach tłum demonstrował przeciwko dalszemu prowadzeniu wojny, której szanse dla czerwonych są już najzupełniej beznadziejne. Słychać było okrzyki: Chcemy pokoju!

Władze czerwonego Madrytu wydały ustawicznie apele do ludności, następnie ogłoszono przez radio rozporządzenie gubernatora wojskowego, zakazujące wszelkich rozrówn na temat ostatnich klęsk wojsk czerwonych. Policja otrzymała rozkaz bezwzględnego rozpedzenia przy użyciu broni wszelkich zgromadzeń na ulicach.

Budynki publiczne w Madrycie strzeżone są przez silne kordony policyjne.

wimym jednak nadzieję — dodał minister — że rokowania doprowadzą do pomyślnego wyniku.

Dar P. Prezydenta dla króla Szwecji

Warszawa. Z polecenia P. Prezydenta R. P. poseł polski w Sztokholmie wręczył królowi szwedzkiemu Gustawowi Piątemu z okazji 80-jej rocznicy jego urodzin list odreczyn P. Prezydenta R. P. wraz z darem w postaci artystycznie wykonanej w Polsce tkaniny gobelinowej, symbolizującej węzły historyczne, łączące Polskę i Szwecję.

Po złożeniu kaucji

docent Cywiński opuści więzienie

Warszawa. We wtorek prof. Glaser stawiał ponownie wniosek o zwolnienie doc. Cywińskiego z aresztu. — Wniosek ten rozpatrywał w środę Sąd Apelacyjny i postanowił przychylić się do wniosku z tym, że doc. Cywiński złoży kaucję w wysokości 5000 zł. — Prawdopodobnie złożenie kaucji nastąpi w piątek i tegoż dnia doc. Cywiński opuści więzienie.

Tragiczna jazda

'na Kongres Eucharystyczny

Lisków. Samochód ciężarowy, wiozący 30 członków Stron Narodowych na kongres eucharystyczny w Liskowie, w pobliżu Koźminka wpadł do rowu i wywrócił się do góry kołami. 7 osób zostało ciężko rannych.

Syn wice-marszałka Sejmu

wykluczony z Bratn. Pom. Uniwers. im. J. Piłsudskiego

Kraków, 16. 6. Krakowski sjonistyczny „Nowy Dziennik” donosi w numerze 162:

„Jak wiadomo, obowiązuje od dłuższego czasu w Bratniej Pomocy Uniw. im. Józefa Piłsudskiego paragraf aryjski, w myśl więc tej uchwały niearyjsczy nie mogą być członkami tego stowarzyszenia akademickiego. Na tie tego paragrafu Bratniej Pomocy rozegrał się bezkrwawy dramat, który stał się tematem rozrówn w kołach akademickich. Otóż na wydziale humanistycznym studiuje syn wice-marszałka

Sejmu, Bogusława Miedzińskiego, który prowadził ostatnio na łamach „Gazety Polskiej” niezwykle ostrą kampanię publicystyczną przeciwko Żydom w Polsce. A oto na ostatnim posiedzeniu zarządu Bratniaka zapadła uchwała wykluczenia syna Miedzińskiego, gdyż nie jest on czystym Aryjczykiem; w żyłach jego płynie krew żydowska, gdyż — jak wiadomo — pierwsza żona p. Miedzińskiego była z pochodzenia Żydówką. Obecnie pracuje ona w Ministerstwie Opieki Społecznej w charakterze inspektora pracy”.

Samobójstwo pięknej kobiety w hotelu dworców, w Warszawie

Zagadkowe okoliczności tragicznego kroku

Warszawa. W hotelu „Dworcowym” przy ul. Widok popelnila samobójstwo w tajemniczych okolicznościach, jakaś młoda kobieta w wieku około 25 lat.

Samobójczyni, wysoka, szczupła, przystojna brunetka o stalowych oczach, ubrana w elegancki kostium, przybyła do hotelu we wtorek wieczorem. Wynajmując pokój podała się za Alicję Zarębską ze Zgierza. Po płaceniu należności udała się do swego pokoju, polecając się obudzić służbie nazajutrz o godz. 8 rano.

Gdy stosownie do polecenia numerowy zapukał do pokoju Zarębskiej, nikt mu nie odpowiedział. Zaniepo-

kojony tym zapukał powtórnie, ale kiedy i to nie odniosło skutku, zawwał policjanta i w jego obecności otworzył drzwi zapasowym kluczem.

Oczom ich ukazał się straszny widok. Na łóżku Jażafa w kostiumie przesiąkniętym krwią Zarębska, obok niej znajdował się mały rewolwer damski.

Wezwany natychmiast lekarz pogotowia stwierdził zgon samobójczyni wskutek postrzału w rewolweru w okolicę serca. Wobec tego, że śmierć nastąpiła przed kilku godzinami, Zarębska popelnila prawdopodobnie samobójstwo zaraz po zajęciu numeru.

Minister angielski ostrzega

London, 16. 6. Przemawiając w Izbie Gmin w dyskusji nad kredytami ministerstwa handlu, minister Oliver Stanley zalecał kupcom angielskim ostrożność w stosunkach handlowych z Niemcami po miesiącu czerwca. Mó-

wiąc o rokowaniach w sprawie pożyczek austriackich, minister zaznaczył, iż ze względu na obecną fazę rokowań nie może złożyć żadnego oświadczenia co do charakteru akcji, jaka prawdopodobnie zostanie podjęta. Zy-

Od tego czasu minęły trzy lata. — Dzięki dwuletniej służbie wojskowej, Armia niemiecka liczy obecnie 800.000 ludzi. Rezerwy składają się z dwóch roczników, 1914 i 1915. W razie wojny armia może być podwojona. Dopuszczenie jej do stanu z roku 1914 może nastąpić, według obliczeń generała francuskiego Baratier, dopiero pod koniec 1940 r., gdy cztery roczniki znajdą się w rezerwie. Będzie to stan daleki jeszcze od efektywny z końca wielkiej wojny, liczących 240 dywizji.

Teoretycznie Trzecia Rzesza mogłaby wystawić armię o takiej sile zaledwie w roku 1946 (wliczając już w to b. armię austriacką).

Czy możliwe jest wczesniejsze osiągnięcie gotowości bojowej? — Od dwóch lat prowadzi się trzymiesięczne przeszkolenie roczników starszych, poczynając od 1910 r. Należy jednak wątpić, by nadawały się one do służby liniowej. Na przeszkodzie stanąby zresztą dający się jeszcze ciągle odczuwać brak kadr oficerskich.

Wniosek z tych przesłanek nasuwa się sam przez się. Pomimo nowoczesnego sprzętu bojowego, pomimo rozbudowy swego przemysłu wojennego, Niemcy nie są jeszcze gotowe do wojny. I nie będą aż za lat kilka. Trudno przypuszczać, by Trzecia Rzesza zaryzykowała odwet, znajdując się w sytuacji gorszej niż w roku 1914 tak pod względem ściśle wojskowym, jak finansowym i surowcowym. — K. M.

Wyrok w procesie dygnitarzy

Idzikowski skazany został na 5 lat więzienia, Michalski na 8 lat, Miazga na 5 lat, Niesobęski na 1 rok

Warszawa. W ub. środę Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w głośnym procesie o nadużycia (toczącym się od dłuższego czasu) b. posła BBWR Edwarda Idzikowskiego, urzędnika Ministerstwa Skarbu Pawła Michalskiego oraz towarzyszy.

Sąd uznał osk. Idzikowskiego winnym i skazał go na 4 lata więzienia, a za przywłaszczenie 20.000 zł, zebranych przez piekarzy warszawskich na fundusz obrony ich interesów wobec władz skarbowych Idzikowskiego skazano na 5 lat więzienia. Po zastosowaniu amnestii łączna kara wymierzona została 5 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat dziesięć.

Sąd uznał również winę Pawła Michalskiego i skazał go za nadużycia podatkowe na 6 lat więzienia, za oszustwa na szkodę wierzycieli na 5 lat więzienia i za prowadzenie księgowości „Frampolu“, niezgodne z prawem, na 4 lata więzienia. Łącznie po uwzględnieniu amnestii Michalskiego skazano na 8 lat więzienia i pozbawienie praw na lat dziesięć.

Józef Miarga, prokurent i dyrektor „Frampolu“, otrzymał karę 5 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat pięć.

Witold Niesobęcki, b. naczelnik Urzędu Skarbowego w Białymstoku, skazany został na 2 lata więzienia, a po zastosowaniu amnestii skazano go na rok.

Szymon Kaufman uzyskał wyrok uławniający.

Sąd Okręgowy uwzględnił też powództwo, wniesione na rzecz skarbu

państwa, zasądzając od Michalskiego 59.375 zł. Wniosek prokuratora, ażeby zastosować areszt w stosunku do Michalskiego, trybunał odrzucił.

Po ogłoszeniu motywów wyroku prokurator Marcinkowski wniósł o zastosowanie jako środka zapobiegawczego bezwzględnie aresztu. Idzikowski przebywał dotychczas na wol-

ności za kaucją 5.000 zł. Michalski za kaucją 10.000 zł, a Miazga w ogóle nie miał środka zapobiegawczego.

Po naradzie sąd postanowił utrzymać w mocy dotychczasowy środek zapobiegawczy w stosunku do Idzikowskiego i Michalskiego, Miazgę zaś aresztować do czasu złożenia kaucji w wysokości 3.000 zł.

Uczeń gimnazjalny zastrzelił

z floweru dyr. „Widzewskiej Manufaktury“

Tomaszów Maz. W ub. środę na szosie pod Spalą wydarzył się tragiczny wypadek, któremu uległ dyrektor „Widzewskiej Manufaktury“ 52-letni Otto Steigert.

Dyr. Steigert wracając wraz z żoną i synem samochodem do Łodzi zatrzymał się na szosie z powodu defektu w motorze. W czasie naprawiania motoru Steigert został zraniony kulą w

tył głowy. Jak się okazało sprawcą postrzeleńia był uczeń gimnazjalny Tadeusz Debiec, który znajdując się w pobliżu samochodu strzelał z floweru w powietrze. Przewieziony do szpitala miejskiego w Tomaszowie dyr. Steigert zmarł nie odzyskawszy przytomności. Debca aresztowano.

Dramat górnik polskiego we Francji

Paryż. W kolonii górniczej pod Lens rozegrał się w rodzinie górnika polskiego Jagodzińskiego dramat, którego ofiarą padła jego młoda żona oraz dwoje dzieci.

Jagodziński po ostatnim wypadku, jakiego doznał w czasie pracy, cierpiąc na zaburzenie umysłowe, tak, że nawet musiał porzucić pracę. W nocy na

niedziele, gdy cała rodzina pogrążona była we śnie, Jagodziński brzytwą pozbawił życia żonę oraz dwoje dzieci. Następnie usiłował odebrać sobie sam życie, co mu się jednak nie udało. Ostatecznie, poraniwszy się dość poważnie, oddał się sam w ręce władz. Rannego Jagodzińskiego przewieziono do szpitala.

Nowe plany Wilkinsa

znakomitego badacza okolic podbiegunowych

Kopenhaga. Znakomity badacz okolic podbiegunowych sir Robert Wilkins w podróży z Oslo do Londynu zatrzymał się przejazdem w Kopenhadze. Wilkins oświadczył dziennikarzom że podróż do bieguna którą podejmie w lipcu roku przyszłego odbędzie łodzią podwodną, zbudowaną ze stali nierdzewnej.

dzi. Łódź, według przewidywań, sir Roberta, płynąć będzie pod lodami około 3 tygodnie, przy czym wnurzać się będzie mniej więcej co 75 km. dla odnowienia zapasów powietrza. Załogę łodzi stanowić będzie 7 lu-

Złóż ofiarę na budowę nowego kościoła w Lesznie

Tajemnicze zabójstwo borowego

Murowana Goślina. Onegdajszej nocy dokonano zagadkowego morderstwa na osobie borowego majątności Wojnowo, 50-letniego Jana Szramy.

Zamordowany wyszedł wieczorem celem pilnowania lasu, a we wczesnych godzinach rannych znalazło go dwóch zdających do pracy robotników leżącego w przydrożnym rowie z roztrzaskaną głową, w odległości 250 m. od gorzelni majątności Wojnowo. Mózg oraz kawałki czaszki leżały rozprysnięte w promieniu kilku metrów, a fuja denata leżała na krawędzi rowu.

Na miejsce zbrodni przybyła policja z Murowanej Gośliny z komendantem p. Kaslem na czele, która zabezpieczyła miejsce zbrodni.

W piątek wyrok na inż. Doboszyńskiego

Warszawa, 16. 6. W ub. środę Sąd Najwyższy rozważał sprawę inż. Adama Doboszyńskiego, oskarżonego o najazd zbrojny na Myślenice. Po prze prowadzeniu rozprawy sąd ogłosił, że wyrok zostanie podany do wiadomości w piątek, dnia 17 bm. o godz. 13.

Kasację 23-ch towarzyszy Doboszyńskiego Sąd Najwyższy oddalił.

Morele wymarły w Zaleszczykach

Zaleszczyki. Tegoroczne zbiory moreli oceniane są przez fachowców tylko na 750.000 kg., co jest przypuszczalnie połową spodziewanych zbiorów. Sady morelowe pomiosły duże szkody w czasie kwietniowej śnieżycy.

Emigracja do Brazylii

W najbliższym miesiącu wyjedzie do Brazylii 60 rodzin rolników. Wyjadą oni głównie na kolonię osadniczą Orzeł Biały w stanie Espito Santo.

Józef NITSCHKE - junior

Leszno - ulica M. J. Piłsudskiego 11.

Najtańsze źródło zakupu rowerów - wlrówek „Westfalia“ motocykli - rowerowych S. N. Ciwolicz od podatku prawa jazdy 3 PS. - [bezgoty

dział części rowerowych i opon Ładowanie akumulatorów

wiedzieć o wszystkich szczegółach, dotyczących cudzoziemca, który z jakiegoś dziwaczego kaprysu z siostrą się twoją ożenił.

— Na miłość Boską! — zawołała ciotka Debora — więc dziś dopiero po dwudziestu kilku latach, od czasu twego ożenienia z Druzją dowiaduję się, że nie jesteś Jamesem Hart!

— No, tak jest.

— Więc nie przybywasz też może z kopalni srebra w Leadville, lecz skądinąd? — spytała Debora z wzrastającym podejrzeniem.

— Podziwiam twą bystrość Konkordio! Masz słusznosc! — Nie byłem nigdy właścicielem kopalni srebra. Lecz bądź spokojna, nie wzurasz się drobnostką. Zdarza się często, że człowiek przez delikatność wprowadza w błąd swych przyjaciół. Moje prawdziwe nazwisko jest Guilbert Bye; jestem hodowcą owiec w Colorado i posiadam świetne dochody. — I znów rozśmiała się dzi-

ko. — Lecz cicho! słyszę turkot ostatniego pojazdu pocztowego, który dziś do Bostonu odjeżdża. Spiesz się Eстерo! Jesteś teraz starszą panną Bye, a jeśli się postarasz o to, to twój znakomici krewni bardzo cię wkrótce polubią. Chodź dziewczyno. Doznałaś z własnej winy wiele przykrości, lecz ja przesadzę cię teraz na inną glebę; bierz na siebie płaszcz i kapelusz i chodź ze mną!

14 lat więzienia za zabójstwo

Kępno. Sąd Okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Kępnie rozpatrywał sprawę przeciw zabójcy, 20-letniemu Krzanowi z Kępna, który w dniu 8 kwietnia br. wieczorem, po krótkiej sprzeczce na rynku, ugodził nożem w szyję mistrza rzemieślniczego Bernarda Poprawę, na skutek czego ranny w kilka minut później zmarł.

Sąd skazał zabójcę na 14 lat więzienia.

Podwójne życie Guilberta Bye

Powieść na tle amerykańskim

65

(Ciąg dalszy)

On zaśmiał się dziko. — U mnie? co za niedorzeczność, Konkordio! cóż ja byłbym tam począł z takim dziewczęciem.

Debora spojrzała na niego z niejaką wątpliwością.

— Czy pozostaniesz teraz w naszych okolicach Jimi? — zapytała.

— Nie, pozostanę tu tylko przez kilka dni. Lecz otóż wczorzą gotowa.

Jim nie zważał na Estere, jakby na psa leżącego na ziemi. Córka była mu zupełnie obcą, bo widział ją tylko w pierwszych tygodniach jej życia. Wiodczym było, że długi pobyt na Zachodzie stłumił w nim wszelkie uczucie rodzicielskie.

Po skończonej wieszce wstał od stołu.

— Twoje pieczone ryby nie smakują już tak dobrze jak przed laty — rzekł — lub też może wtenczas jadłem je z innym apetytem i innymi myślami zajęty.

Nagle schylił się do leżącej na ziemi Estery.

— Wstawaj! — zawołał tonem groźnym, mam ci coś do powiedzenia.

Estera, jakgdyby czuła, że jego woli posłuszną być powinna, podniosła się z wolna z ziemi.

— Wywożę cię do Cinderville — rzekł — i to tej jeszcze nocy.

— Dokąd? — spytała młoda kobieta.

— Na to zapytanie nie potrzebuje ci odpowiadać. Usiądź, bo gdy tak stoisz przede mną, podobną jesteś raczej do widma, niż do żyjącej istoty. Usiadła obok niego.

— Nie znasz famii twego ojca, Estero, lecz nadszedł czas, że się z nią zapoznać musisz. Wezmę cię więc od Konkordii i zawiozę do mego rodzinnego domu.

Ona nie na to nie odpowiedziała i patrzyła nań w milczeniu z miną rozpaczyliwą.

— Są to arystokraci — rzekł, wzurując pogardliwie ramionami. — Moje ożenienie z twoją matką rozgniewało ich strasznie i dla tego po śmierci twojej matki udałem się w zachodnią stronę. Tam ożeniłem się powtórnie i jestem ojcem drugiej jeszcze córki.

— Jim! — zawołała ciotka Debora w największym podziwie — ty żartujesz chyba!

— Nie przerywaj mi Konkordio, całą

rzecz opowiem w krótkości. Po kilku latach najszczęśliwszego małżeństwa byłem zmuszony odesłać żonę i córkę w moje rodzinne strony na Wschód i oddać je pod opiekę mych krewnych i do tej to siostry zawiozę teraz Estere.

— Do siostry, czy ja mam siostrę! — krzyknęła w wielkiem pomieszeniu Estera.

— Tak i czas już, abyś się z nią poznała. Ale wejdiesz w rodzinę dumną i pełną przesądów kastowych, wielkie mającą poważanie. O twojej przeszłości musisz zachować głębokie milczenie i niech nikt nie dowie się od ciebie o nieszczęśliwym przypadku, jaki spotkał pana Fleetwooda.

Estera zadrżała i spuściła głowę w milczeniu.

Jim rozśmiał się złośliwie.

— Dobrze, że się nie opierasz — rzekł — bom ja zwyczajny ślepo posłuszeństwa. Ale teraz muszę wam jeszcze jedną rzecz wyznać. Przed wielki laty, jeszcze przed moim pierwszym ożenieniem — byłem zmuszony do zmienienia mego nazwiska. Ojciec był na mnie zagniewany, mówił, że szanował jego nazwisko, więc odrzuciłem je i przebrałem się James Hart, to też pod tym nazwiskiem ożeniłem się z Druzją Runnel. No, no, nie gniewaj się, Konkordio — dodał z głośnym śmiechem — nie mogłaś przecie-

Po sześciu latach wyjaśnia się PONURA ZBRODZIA

Kolonia. Wielkie zaciekawienie wolał rozpocząć w poniedziałek w Kolonii proces przeciw małżonkom Schoenewald, oskarżonym o popełnienie dwu morderstw i obrabowanie listonosza piennego w listopadzie 1932 r. Zbrodnię tę, pomimo surowego śledztwa, pozostały wówczas niewyjaśnione.

35-letni Otto Schoenewald studiował na uniwersytecie w Kolonii, skąd został następnie wydalony z powodu zniesławienia pewnej studentki. Wkrótce ożenił się ze swą 26-letnią koleżanką uniwersytecką, lecz młode małżeństwo znalazło się w bardzo trudnych warunków materialnych. Nawet otrzymanie ze strony rodziców obu małżon-

ków nie poprawiło ich bytu, wobec czego zrodziła się u nich myśl dokonania napadu rabunkowego na listonosza piennego.

W tym celu małżonkowie Schoenewald wynajęli pod zmienionym nazwiskiem pokój u niejakiej Korte i na drugi dzień po sprowadzeniu się oczekiwali na listonosza, który miał im doręczyć pewną drobną kwotę, nadaną przez panią Schoenewald. Rabunek udał się, przy czym małżonkowie zastrzelili z rewolweru również właścicielkę mieszkania, jako niepożądanego świadka zbrodni.

W torbie listonosza znajdowało się około 3000 Rmk., która to kwota, użyta na kupno samochodu i inne luksusowe rzeczy, w bardzo krótkim czasie stopniała i małżonkowie znaleźli się znów w kłopotach piennych.

Wobec niezgodnego pojęcia nastąpił rozwód i w listopadzie ub. roku Otto Schoenewald oskarżył na policji swoją żonę o popełnienie powyższych zbrodni, w których sam brał rzekomo tylko bierny udział.

Proces potrwa kilka tygodni i zapowiada się sensacyjnie.

ROZMAITOŚCI

Niewidzialne bombowce w USA

Podczas ostatnich ćwiczeń lotniczych nad wschodnim wybrzeżem U. S. A., zastosowano z powodzeniem bombowce, które dzięki specjalnym barwom ochronnym były niewidzialne na pewnej wysokości. Dzienna barwa o-

chronna polegała na pomalowaniu spodnich płaszczyzn skrzydeł i korpusu farbą bładniebieską, natomiast górna powierzchnia skrzydeł pomalowana jest w kraty jasnoszare, niebieskie, zielone. Bombowce do lotów nocnych pomalowane zostały na kolor czarny. W nocy nawet na wysokości 3.000 metrów nie mogły reflektory wykryć tych bombowców. Bombowce dzienne na wysokości ok. 6000 mtr. były niewidoczne. Aparaty podsłuchowe nie mogły stwierdzić zbliżenia się i przelotu eskadry, gdyż motory nowego systemu sprawiły znacznie mniej hałasu niż zwykłe.

Dezertjer z armii niemieckiej

Warszawa. Przed kilku dniami zbiegł z armii niemieckiej żołnierz 45 p. p. z Malboga Willi Heruth. Jako powód ucieczki podał Heruth złe wyżywienie w wojsku i brak tłuszczów, oraz fatalne traktowanie.

Wymiana więźniów z Czechosłowacją

Warszawa. Między Polską i Czechosłowacją nastąpiło porozumienie w sprawie ekstradycji więźniów. Ustalono już wzór pisma, które obowiązywać będzie oba państwa przy wydawaniu więźniów.

Oczywiście dotyczy to jedynie przestępstw kryminalnych.

Sprawa Czechosłowacji

Londyn. (PAT.) — Premier Chamberlain, zainteresowany w Izbie Gmin w sprawie czeskiej, odpowiedział, że posił brytyjski w Pradze podczas ostatnich rozmów z prez. Benešem nadal podkreślał konieczność doprowadzenia do porozumienia w drodze rokowań z Partią Niemców Sudeckich.

Chamberlain żywi nadzieję, że przy dobrej woli obu stron tego rodzaju porozumienie mogłoby nastąpić, lecz obie strony winny okazać jak najdalej idące umiarkowanie.

Z działalności

Zarządu Miejskiego w Lesznie od 1. IV. 1937. do 31. III 1938.

b) Zdrowie publiczne

aa) Kontrola sanitarna: Kontroli sanit. wykonano 4726. Zarządzeń sanit. wydano 264. Pobrano prób. art. żywn. 344. Dezynfekcji wykonano 37.

b) Lecznictwo:

Przekazano: do lekarza miejskiego (ubogich i bezrob.) 4883 osób, do specjalistów 67 osób, do dentystów 97 osób, do Lecznicy św. Józefa 56 osób, do Lecznicy Bethel 3 osoby, do szpitali w Poznaniu 2 osoby, do sanatorium w Kościanie 1 osobę.

Szczepień ochronnych przeciw ospie wykonano 850, przeciwko błonicy 1458.

Wydatki tego działu wynosiły — 17.829,56 zł, podczas gdy w roku poprzednim wynosiły 15.698,57 zł. Wzrosły więc o przeszło 2.000 zł, co należy przypisać temu, że znacznie większa liczba osób korzystała z lekarstw i środków leczniczych w związku z znacznie większą ilością porad lekarskich. Poza tym zwiększyły się wyna-

Rewelacja amerykańsk. lotnictwa

W Stan. Zjedn. ukazał się nowy typ samolotu myśliwskiego, stanowiącego w swoim rodzaju rewelację. Jest to wielomiejscowy samolot, załoga którego składa się z 5 ludzi. Samolot „Bell XEMI” jest jednopłatowcem, konstrukcji całkowicie metalowej, wyposażonej w dwa silniki po 1000 KM, roz-

wija szybkość 500 km-godz. Nowością w tym samolocie jest zastosowanie do chłodzenia silników etyloglikolu, które odbywa się przy temperaturze około 200 st. Ubrojenie samolotu stanowi 6 lotniczych karabinów maszynowych o dużej szybkostrzelności.

—o—

Największy statek wielorybiczny w Gdyni

Gdynia. — Na wybrzeże zawiał olbrzymi statek wielorybiczny „Sir James Clark Ross”, który przywiózł 16.500 ton tranu rybiego. Przyjazd olbrzyma norweskiego, który wyposażony jest w wielką gotowalnię tranu i najnowocześniejsze armatki i harpury do połowu wielorybów, wywołał niemałą sensację w porcie.

Statek ma 163 m. długości, 22 m. szerokości, a na półow ryb zabiera oko-

ło 300 ludzi załogi, w tym specjalnie wyszkolonych 30 artylerzystów-harpuników, którzy po kilka miesięcy przebywają na wodach podbiegunowych i ślężą z celności swych strzałów.

Ostatnio statek przeprowadzał na wodach w pobliżu bieguna Północnego próby połowienia na wieloryby na nowy sposób, mianowicie przy użyciu harpunów-granatów. Połowania te dały nadszpodziewane rezultaty.

grodenie lekarza miejskiego i to z 1.830,— zł na 4081,34 zł, natomiast spadły koszty utrzymania w Lecznicy św. Józefa z 7.848,15 zł na 4.587,10 zł.

W Zakładach Psychiatrycznych były umieszczonych 32 osoby dorosłe, na które wydatkowano 5.521,40 zł.

Z pomocy położniczej korzystało 75 położnic, co kosztowało miasto 1371,50 złotych.

c) Kancelaria

W roku sprawozdawczym wpłynęło ogółem 4630 spraw, natomiast wysłano 9354 sprawy. Do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynęło 187 odwołań od decyzji Gminnej Komisji Opieki Społecznej. Odwołania te sekretariat Działu Opieki Społecznej zbadał i przesłał ze swą opinią do właściwej instancji. Z wniesionych odwołań oddalił Urząd Wojewódzki 182 a uwzględnił jedynie 5. Poza tym prowadzono 7 spraw sporno-administracyjnych z innymi gminami. Z tych zostały 4 rozstrzygnięte na korzyść Miejsowego Związku Wspierania Ubogich.

5) Dział Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

Do dziennika podawczego zapisano ogółem 9847 spraw. Załatwiono i wydano: świadectw ubóstwa i niezamożności 3800 sztuk, zaświadczeń podat-

kowych, rentow. itd. 2110 sztuk, świadectw pochodzenia zwierząt 597 sztuk, zaświadczeń na drzewo, jagody i grzyby 658 sztuk, wniosków rentowych 28 szt., różnej korespondencji 3890 szt., różnych wywiadów ustnych 7500 szt. Załatwiono 8 przeglądów koni, sporządzone statystykę posiadaczy zwierząt domowych, statystykę cen artykułów powszechnego użytku, kontrolę cen artykułów żywnościowych i zapasów żywności oraz statystykę ludności, stowarzyszeń, społecznych, rowerów, pojazdów mechanicznych itp.

W sprawach przemysłowych prowadzono 7 różnych rejestrów, do których pisano 336 spraw. Kart rzemieślniczych wydano 54. Zgłoszono przedsiębiorstw handlowych 50, zakładów przemysłowych 6. Wypisano 34 przedsiębiorstw, zaś zezwolen na postój targowy wydano 134.

W areszcie miejskim przebywało 490 aresztantów. Straż Pożarna została powołana do 4 pożarów na miejscu a 5 poza miastem, wreszcie do 10 ćwiczeń pożarowych.

Z ewidencji ruchu ludności wynika, że do miasta przybyło 955 osób, natomiast wyprowadziło się z miasta 1696 osób, na czasowy pobyt przy-

Przedsiębiorstwa

wymagające zaufania

Warszawa. — Niebawem będzie wprowadzona w życie nowa ustawa o przedsiębiorstwach wymagających szczególnego zaufania. Ustawa ta wydana 18 grudnia 1937 r., przewiduje, że wszystkie przedsiębiorstwa ochrony mienia, pośrednictwa w zawieraniu małżeństw, pośrednictwa w urządzaniu przedsiębiorstw rozrywkowych, oraz przedsiębiorstwa załatwiające usługi paszportowe i wizowe muszą do dnia 25 sierpnia b. r. uzyskać zezwolenie władz administracyjnych. Przedsiębiorstwa bez koncesji będą likwidowane w sposób przymusowy.



Cena: zł. 0,40 — zł. 2,60

Niemcy sudeccy

u Hodży

Praga. Donoszą urzędowo: premier Hodža odbył po południu konferencję z przedstawicielami Partii Niemców Sudeckich.

Partię Niemców Sudeckich reprezentowali posłowie Kundt, Rosche i Peters, którym towarzyszyli w charakterze rzeczoznawców Wilhelm Sebekowsky i adwokat Schiketanz.

Zamach na premeira Syrii

Jerozolima. Na samochód premeira syryjskiego Mardam Beja, który powracał ze swej rezydencji letniej do Damaszku, rzucono bombę.

Wybuch nie wyrządził żadnych szkód. Sprawca zamachu zbiegł.

Dziesięć osób zostało aresztowanych, między nimi przewodca tej organizacji Florimont Grammens.

Ślub córki ks. Jusupowa

Rzym. W niedzielę w berki prawosławnej w Rzymie odbędzie się ślub córki znanego ze sprawy zabójstwa asRputina ks. Feliksa Jusupowa, Ireny z hr. Szeremetiewem.

Na ślub przybyła z Londynu siostra b. cara w. ks. Xenia, babka panny młodej ze strony matki.

było 2422 osoby, na czasowy pobyt z poza granicy przybyło 1939 osób. Korespondencji w sprawach meldunkowych było 6415.

W sprawach wojskowych sporządzono 2 listy 18-letnich, zawierające 348 osób oraz 1 listę poborową, zawierającą 148 osób.

Do rejestru rezerwistów zapisano 1209 osób.

Różnych spraw wojskowych załatwiono dla 1281 osób.

Paszportów, przepustek, wyciągów z rejestru karnego, zapisów do rejestru obywatelstwa polskiego, wyciągów z listy dusz, różnych poświadczeń i dowodów osobistych wystawiono dla — 4274 osób.

Kwitów rentowych potwierdzono — 24.000 osobom.

6) Urząd Stanu Cywilnego

Do ksiąg Urzędu Stanu Cywilnego zapisano: urodzeń 485, ślubów 231, zgonów 211, zapowiedzi 193, pism wpłynęło 688, z urzędu wysłano 392 pisma; — wystawiono: całych dokumentów za opłatą 790, całych dokumentów bez opłaty 58, krótkich wyciągów bez opłaty 820.

Dochód za dokumenty wynosił 790 zł. Rozchód na papier, pisma, intro-ligatora, portoria itp. 214,23 zł.

Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

Gostyń

Ministerstwo Sprawiedliwości ustanowiło Magdę Halinę Millerową, prof. tutejszego gimnazjum przysięgłym tłumaczem języka francuskiego i niemieckiego na okręgowy Sąd Apelacyjny w Poznaniu.

Rawicz

Przy zbiegu ul. Zwirki i Wigury a Walskich Kościuski wjechał na chodnik motocykl, kierowany przez p. Warotową i zatrzymał się na meblach koszykowych, stojących przed domem, unikając tym samym rozbicia o ścianę. Z wypadku tego wyszła p. W. z kilku odrapaniami, natomiast towarzyszący jej 8-letni syn zламаł sobie rękę i polubował się dotkliwie.

U gospodarza Stanisława Stachowiaka w Piskosławiu wybuchł z niewiadomych przyczyn pożar i strawił stodołę i chlewy. Spaliły się również 4 świnię i sprzęt rolniczy. Straży pogorzelcza są wielkie, albowiem był bardzo nisko ubezpieczony.

W Jutrosinie odbył się zjazd kół śpiewaczych okręgu rawickiego. Z tej okazji miasto przybrano w zieleń i chorągwie. W kategorii III pierwsze miejsce zajęło kolo śpiewu „Wanda” ze Szpuli Kapitułnej pod batutą p. W. Tułszkiewicza. Chór ten otrzymał również lańcuch jako nagrodę wędrowną dla najlepszego kola wiejskiego. 2) miejsce zdobył chór „Moniuszko” z Sobiałkowa, 3) „Harmonia” z Dulinia, 4) „Hrabia” z Kónar, 5) „Kurpiński” i 6) „Lutnia” z Jutrosina. W kategorii II: 1) miejsce zajął chór męski „Arion” z Rawicza pod dyr. p. Fr. Falkiewicza, uzyskując lańcuch jako nagrodę wędrowną, 2) „Lutnia” z Jutrosina, 3) „Harmonia” z Bojanowa, 4) „Halka” z Golejewa, 5) „Witczak” z Rawicza, 6) „Harmonia” z Bojanowa. W kategorii I uzyskał chór im. „B. Dembińskiego” z Rawicza pierwsze miejsce. Jury konkursowe stanowili: ks. prob. Tomaszewski z Pępowa, prof. Duzmał z Poznania i prof. Dauman z Krotoszyńska.

Czarnków

W obszarze gospodarstw Julianny Surma, Franciszka Fraśko, Jana Bukowskiego Antoniego Koprowskiego gromady Boruszyn, gmina Polajewo oraz w msi. Wierchowickiego Miecz. i w zagrodzie Schmidta Ottona gromady Białeżyn wybuchła zaraza przyszyca.

Oborniki

W styczniu r. b. doszło w Stobnieku do zaciekłej bitki na widły, szpadle i ławeczki, w wyniku której najniebezpieczniej pobity został aż do utraty przytomności Antoni Zerbok, sprawca bitki. — Sprawę tę rozpatrywał Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Obornikach. Na ławie oskarżonych znaleźli się Antoni Zerbok, Jan Krawczak, Franciszek Krawczak, Jan Kaczmarek, odsiadujący obecnie wyrok 3-letniego więzienia za rozbój oraz Marianna Zerbok i Józefa Garczarek. Sąd w wyniku rozprawy skazał pierwszych trzech oskarżonych na 6 miesięcy aresztu z zawieszaniem na 2 lata, pozostałych zaś uwolnił od kary i kary.

Mogilno

W dniu 10 b. m. dwóch bezrobotnych powstańców, rzeźnik Kosicki i piekarz Nowak Edmund, nie mogąc uzyskać pracy, wybrali się pieszo do Warszawy. Zamierzają oni uzyskać audiencję u Marsz. Smigłego-Rydzka. Brali oni udział w powstaniu Włkp. oraz w obronie Warszawy przed awangardą bolszewicką.

INFORMATOR M. LESZNA:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOT. — ALBIN FLIEGER Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Z sali sądowej w Koźminie

Ze sali sądowej. W ub. poniedziałek przed sądem okręgowym w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Koźminie odpowiadał Piotr Jarociński z Korzewa. Akt oskarżenia zarzuka Jarocińskiemu, że będąc wójt-em w latach 1933—1935, przywłaszczył sobie pewne sumy pieniędzy, należne Państwowemu Zakładowi Higieny, a mianowicie od p. Biadały 15,75 zł i od p. Morkowskiego z Sońnicy 15,75 zł. Sąd skazał oskarżonego na 6 miesięcy więzienia z zawiesz-

eniem na lat 2, oraz ponoszenie kosztów w kwocie 20 zł. — Pomiędzy innymi odpowiadał Ryba Wincenty z Walkowa, który w mies. lutym br. podczas sprzeczek w restauracji p. Florkowskiego w Walkowie zadał Wł. Jaskiwos 2 ciosy nożem a mianowicie jeden cios w ramię, drugi zaś w dłoń. Za ten czyn Ryba został skazany na 8 miesięcy więzienia. Oskarżony zapowiedział apelację.

Motocykl najechał dziecko

Swarzędz. — Onegdaj po południu na autostradzie pod Swarzędzem motocykl z przycepką, kierowany przez Artura Hacneckiego z Magdeburga najechał na chodzącego samopas 2 i pół letniego

Janka Malickiego z pobliskiego Jasnia. Dziecko z rozbitą czaszką, dając słabe oznaki życia, przewiózł miejscowy lekarz dr. Kosmała do szpitala miejskiego w Poznaniu, gdzie walczy ze śmiercią.

Echa malwersacji b. urzędniczek Banku Ludowego w Inowrocławiu

Bydgoszcz. — Prokuratura sądu okręgowego w Bydgoszczy ukończyła dochodzenia w sprawie b. urzędniczek Banku Ludowego w Inowrocławiu, 38-letniej Jadwigi Plucińskiej, oskarżonej o przywłaszczenie na szkodę Banku 32.411 zł 25 gr.

Plucińska, pełniąc od r. 1923 funkcje kierowniczkę działu depozytów, zastawów i papierów wartościowych, realizowała różne obligacje i akcje, stanowiące własność Banku wzgl. klientów i przywłaszczała sobie uzyskane na tej drodze pieniądze. Celem zatarcia śladów popełnionych nadużyć

Plucińska fałszowała adnotacje księgi, wpisując fikcyjne pozycje lub też wykreślając różne pozycje zaksięgowane już przez innych urzędników.

Niezależnie od tego Jadwiga Plucińska prowadziła na własną rękę bardzo rozgłębioną korespondencję z szeregiem banków w Polsce, podpisując je imieniem własnym, bądź też w imieniu zarządu banku, zaopatrzone je w pieczęcie bankowe.

Plucińska w najbliższym czasie stanie przed sądem. Obecnie przebywa w areszcie śledczym.

Za zniewagę Narodu i agitację prohitlerowską

Toruń. — Coraz częściej zdarza się, że różne męty społeczne, przeważnie pozostające poza nawiasem patriotycznego społeczeństwa, dopuszczają się zniewagi wobec Rzeczypospolitej Polskiej.

Władze bezpieczeństwa na Pomorzu przystąpiły ostatnio do zdecydowanej walki z tego rodzaju niepożytecznymi wybrakami, skrzętnie notując i lokując za kratami każdą osobę, która w sposób obraźliwy wyrażała się o państwie polskim.

Tak więc w tych dniach przytrzymano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych 50-letniego Rudolfa Artura, obywatela polskiego narod. niemieckiej z Tczewa i

Mojżesza Rozethala z Kamienia Pom., pow. sępoliński, którzy w miejscu publicznym dopuścili się zniewagi narodu polskiego.

Ponadto przytrzymano za uprawianie agitacji prohitlerowskiej: Fenska Fryderyka ze Swierczyn, pow. toruńskiego, Adolfa Dahlmana, który na podstawie przepustki granicznej przybył z Niemiec do Polski, oraz Konrada Laskowskiego z Nowej Wsi pow. Chojnice, właściciela 100-morg. gospodarstwa.

Wszyscy wymienieni są narodowości niemieckiej.

Spółdzielczość polska ufundowała eskadrę samolotów

Warszawa. — 12 b. m., jako w dzień święta „Dnia Spółdzielczości” odbyło się na polu Mokotowskim uroczyste poświęcenie eskadry samolotów, ufundowanych ze składek spółdzielni, należących do Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P.

Aktu poświęcenia dokonał ks. kapelan LOPP. Edmund Paszkowski. Przekazanie samolotów dokonał prezes rady głównej Związku spółdzielni rolniczych i zagosp. dr. Wł. Seydlitz, który w swym przemówieniu zaznaczył, że po raz pier-

wszy spółdzielczość składa ofiarę na rzecz sił zbrojnych Polski, zapewniając, że w każdej chwili spółdzielczość jest gotowa oddać do dyspozycji państwa siły gospodarcze i swą organizację, gdyby tego zażądała potrzeba.

Samoloty przejął w imieniu LOPP. p. major Stanisław Skarżyński, w zastępstwie nieobecnego gen. L. Berbeckiego.

Samoloty ochrzczone imionami trzech pionierów polskiej spółdzielczości: Staszic, Wawrzyniak i Stęczyk. Są one przeznaczone dla szkoły pilotów w Lublinie.

W skrajnej nędzy w Gdyni zmarł zamachowiec na życie kancl. Niemiec

Gdynia. — W skrajnej nędzy zmarł w Gdyni uczestnik zamachu na kanclerza Niemiec Waltera Ratena'au. Był nim Hans Günther, lat 48, z zawodu szofer. Günther był osobistym szoferem kanclerza Ratena'au. Zamachowcy za wynagrodzeniem

100.000 marek niem. wciągnęli go do spisku na życie kanclerza. Zgodnie z planem 24 czerwca 1922 r., gdy Hans Günther wioził kanclerza do gmachu Reichstagu, w umówionym miejscu zamachował samochód, co umożliwiło zamachowcom kilku strzałami

rewolwerem zamordować kanclerza. Za udział w zamachu Hans Günther skazany został na 15 lat więzienia, jedna po 10 latach na skutek amnestii, ogłoszonej z okazji 80 rocznicy urodzin prezydenta Rzeczypospolitej Hindenburga, został wypuszczony na wolność z warunkiem, że natychmiast opuści granice Rzeczypospolitej. Z sumą bezwartościową już wówczas 100 tysięcy marek niem. Hans Günther udał się na teren Wolnego Miasta Gdańska, skąd jednak wkrótce go wydalono, jako niepożądanego cudzoziemca.

Wówczas to, ponieważ urodził się w Polsce pod Kościerzyną, Hans Günther zamieszkał na Pomorzu, najpierw w dzielnicy robotniczej w Grudziądzu, a przed kilkunastu laty na Włotmie pod Gdynią.

W Gdyni żył w skrajnej nędzy w dzielnicy barakowej i trudnił się domokrążną sprzedażą papieru listowego. Nazwisko jego często figurowało na łamach gazet, gdyż Günther odpowiadał przed sądami za włóczęgostwo i żebractwo.

Radioprogram

Sobota, 18 czerwca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,20 Muzyka. 6,45 Gimnastyka. 7,15 Muzyka poranna. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla pobonowych. 11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Gra Marcel Moysse. 12,03 Audycja południowa. 15,15 Słuchowisko pt. „Mały lord”. 16,00 „Mikrofon wśród gwiazd” — reportaż z płyt. 16,45 „Ci, co zostali na łykach” — pogadanka 18,00 Nasz program. 18,10 Koncert kameralny. 18,45 „Poronin w „Księżyc Ubohich” Jana Kasprowicz. 19,00 Recital śpiewaczy. 19,20 Melodie Wileńszczyzny. 20,00 Audycja dla Polaków za granicą. 20,45 Dziennik wieczorny. 21,00 Audycja dla wsi. 21,10 Koncert orkiestry dętej pułku Strzelców Podhalanickich z Nowego Sącza. 21,40 Transmisja fragmentów międzypaństwowego meczu lekkoatletycznego „Polska — Francja”. 22,10 „Godzina niespodzianek”. 23,10 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCE POZNAŃSKIE

8,10 Nasz koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla pań domu. 11,40 Koncert na różnych instrumentach. 14,00 Utwory oryginalne i transkrypcje Kreislera. 14,15 Przejąd gieldowy. 14,25 Audycja z cyklu: „Święte zespoły taneczne”. 15,10 Recital fortepianowy Gertrudy Konatkowskiej. 17,30 Muzyka rozrywkowa. 17,55 Wiadomości sportowe lokalne. 21,00 Audycja dla wsi.

WYBRANE AUDYCE ZAGRANICZNE

19,40 Hilversum. „Zygfryd” — opera. 20,00 Budapeszt. Koncert uwieczysty z ok. urodzin Regenta Horlhy. 21,00 Mediolan. „Kawaler Srebrnej Róży” — opera. 21,30 Strasburg. Koncert symfoniczny.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ POZNAŃ, 15. 6. 1938.

Ceny orientacyjne	
Pszonica	25 00 - 25 50
Zyto	25 00 - 25 75
Jęczmień 700	17 00 - 17 50
Jęczmień 673-678 g/l	16 75 - 17 00
Jęczmień 638-650 g/l	17 00 - 17 25
Mąka pszenna g. I 0,30%	43 75 - 44 75
Mąka pszenna gat. I 50%	40 75 - 41 75
Mąka pszenna g. I A 0-65%	37 75 - 38 75
Mąka pszenna g. II 30-65%	33 25 - 34 25
Mąki żytnie	
żytnia g. I 0,50%	30 25 - 31 25
żytnia g. I 0,65%	2 875 - 29 75
Mąka ziemniacza superior w/l	29 00 - 30 00
Owies I stand.	19 75 - 20 25
Otręby pszen grube stand	13 75 - 14 25
Otręby pszen, średnie	12 00 - 13 00
Otręby żytnie stand.	12 75 - 13 75
Otręby jęczmieńne	12 00 - 13 00
Odrob Viktoria	24 00 - 26 00
Odrob Folgera	24 50 - 26 00
Pełuska	24 00 - 25 00
Lubin złoty	15 75 - 16 25
Lubin niebieski	55 00 - 57 00
Seradela	35 00 - 37 00
Siemena liniane	53 00 - 55 00
Otoczyca	35 00 - 37 00
Koniczyna czerw 95-97% czyst 115,00-125,00	
Koniczyna czerwona surowa	90,00-100,00
Koniczyna biała	2 000-230,80
Koniczyna szwedzka	220,00-240,00
Koniczyna kłosa oduszczone	80,00-95,00
Przelot	110,00-115,00
Rajgras	70,00-80,00
Tymotka	30,00-40,00
Makuch liniany w tafiach	21,75-22,75
Makuch rzepakowy w tafi.	15,50-16,50
Makuch ston. w tafi. 42-48 proc.	17,75-18,75

Kronika dnia

Sobota
18
czerwca

Dziś

Wschód słońca g. 3,15
Wschód słońca g. 3,15
Zachód księż. g. 19,58
Wschód księż. g. 22,54
Zachód księż. g. 9,15

Piątek, dnia 17 6 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 10,5, wiatr zachodni 6 ms., pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne 754,9, wilgotność 73 pr. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 15,0, najniższa plus 7,7. Pość opadu 1,7 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne

na niedzielę w okławie Bożego Ciała
Druga niedziela po Zielonych Świątkach.

1. Hasło tygodniowe: „Nie miłujmy słowem, ani językiem, ale uczynkiem i prawdą“ (Lektcja).
2. Kazanie o Najśw. Sakramencie.
3. Chór śpiewa na Mszy św. o godz. 12. Na pierwszej Mszy św. Śpiewamy godzinki maryjane, a na wszystkich innych Mszach św.: „Przybądź Duchu Stworzycielu“, „Twoja cześć, chwala“, „Zdrowaś Maryjo“.
4. Msza św. za parafian, za ofiarodawców na nowy kościół i z prośbą o błogosławieństwo Boże przy budowie nowego kościoła o godz. 7.30.
5. O godz. 10,45 na sali Domu Katolickiego uroczyste posiedzenie Katoł. Stow. Mężów z okazji święta patronalnego.
6. Po niesporach zebranie Stow. Żywego Różańca w kościele.
7. Procesje odbywają się od poniedziałku do czwartku o godz. 7 rano i 7,30 wieczorem; w piątek na cześć Serca Jezusowego również o godz. 7,30 wieczorem, procesja posunie się ulicą Narutowicza przez plac Kościuszki, ulicą Wolności do ratusza, gdzie będzie postój z kazaniem przy altarze. Obywatele miasta uprasza się o wywieśnienie sztandarów na ulicach i placach, którymi kroczyć będzie procesja. Organizacje proszą się o udział z pocztami i mandarowymi.

Zarząd Kościoła Św. Mikołaja.

- 1) **Znalezione chusteczki** na al. Krasiniego. Odebrać je można w administracji naszego pisma.
- 2) **Grusza po raz drugi zakwitła.** W ogrodzie p. Zielińskiego przy ul. Rejtana kwitła po raz drugi grusza, pomimo, że w gąłczkach wiszą owoce.

- 3) **Przykre echa.** W związku z wczorajszą procesją otrzymujemy poniższe przywołania, które uważamy za właściwe opisać:

W goroczej procesji jak dotychczas wszystkim procesjom Boż. Ciała sprzyjała pogodna pogoda i składy z wyjątkiem niektórych ślicznie udekorowane. Hałasowanie młodzieżą na dachach już dziś ustąpiło, ale za to można było zauważyć ludzi w sztych, kroczących pod sztandarem w sztych, którzy zamiast śpiewać Bogu na wale, głośno rozmawiali i gestykulowali, nie zapewniając przez to pokazać swą wyjątkową inteligencję. Święto Bożego Ciała największym światłem w Kościele katolickim, a idąc w procesji, bierze się bezwzględnie udział w nabożeństwie kościelnym. Nie wypada zatem podziwiać nabożeństwa, nie rozmyślać i dawać przez to zgorzchniętych, a zwłaszcza naszej młodzieży, która chce, aby nasza wiara i nasza czystość szanowali inni, to nauczmy się szanować sami i to czynić i idźmy za przykładem i w skupieniu, a będą nas naśladowali (A. B.).

(Red.). Od siebie dodamy, że niemiłe wrażenie czynił jeden ze sklepów handlowych po stronie wschodniej Rynku — pobawiony zieleni — raził na tle udekorowanego sąsiedztwa. Również donoszą nam o wybruku, ja dopuścił się ktoś z narożnikowego budynku na III piętrze nieruchomości ul. Narutowicza 84. Podczas, gdy kazanie pierwszym ołtarzu śpiewał ewangelizację z tego miejsca głośny

Twoja Cześć -- Chwała...

Uroczysta procesja przy udziale tłumu wiernych

Wczoraj, w święto Bożego Ciała — po sumie, którą odprawił ks. Czempik w asyście ks. Jankowskiego i ks. Pernaś, wyruszyła tradycyjna procesja na ulice

**NAJPIĘKNIEJSZE
JEDWABIE**
fantazyjne na
Sukienki i komplety
Prosimy nas odwiedzić
a pomożemy Pani wybrać
coś, w czym będzie Pani
do twarzy.
A. Dzikowski
Leszno - Poznań

śmiech, który zwrócił uwagę wiernych. Ten niedozwolony wybrk powinien zostać bezwzględnie ukarany. Wskazujemy ten wypadek, komu należy.

1) **Podziękowanie.** Dziewczęta ze świątlicy dla niezamożnej młodzieży pozaszkolnej w Lesznie składają najserdeczniejsze podziękowanie prezosowi Pow. Sekcji Pomocy dzieciom p. Fr. Nowakowskiemu za łaskawie ofiarowane im w dniu 15. 6. br. weiniane sweterki.

2) **Ceny targowe.** Dziś na targu piacno: za masło 1,20 zł; jaja 90 gr; ser 20 gr; ziemniaki 2 gr f.; sałatę 3 gr. 10 gr; rabarber 2 f. 15 gr; truskawki 40 gr f.; kure 1,80 zł; gołębie 75 gr za parę; cebule 10 gr; marchew 5 gr; szejparę 30 gr.

Więci harcerskie

Kurs łączności — Izdebnia pow. Międzycelny w czasie od 2 do 23 lipca. Program: szkolenie praktyczne w zakresie łączności: telefonicznej, telegraficznej i radiowej (krótkofalarstwo). Opłata 10 zł, resztę pokrywa Kom. Hufca. Warunki przyjęcia: lat 16, ściepleni wyświadczeni, dobra opinia drużynowa.

Kalendarzyk zebrzań

- 1) **KSM. z. Piątek.** Po nabożeństwie i nowennie próba śpiewu i tańca w Domu Katolickim.
- 2) **„Chopin“.** Dziś w piątek g. 20 lekcyj chór miesz. w szkole powsz. męsk.
- 3) **Stow. Chrz. Nar. Nauczycieli S.k. Powsz. Kolo Leszno.** Zebranie w sobotę 18 bm. g. 16 w szkole przy Al. Krasiniego.
- 4) **Służba Domowa pod wezw. św. Zyty.** Zebranie plen. 19 bm. g. 4.30 w Domu Kat.
- 5) **Bazność Sakół!** W niedzielę 19 bm. bierzemy udział w dniu PW. i WF. Zbiórka drhów umund. i niemund. o g. 8.15 przed kościołami. Zbiórka zawodników punkt. o g. 14 na stadionie Naczelnictwa.
- 6) **Leszczyński Klub Motocyklowy** bierze udział w uroczystości PW. i WF. 19 bm. Zbiórka wszystkich maszyn o g. 8.15 na boisku „Sokoła“.
- 7) **Zw. Rezerwistów Kolo Leszno** bierze udział w święcie PW. Wydawanie mundurów w sobotę 18 bm. o g. 17—19 w świetlicy PW. w niedzielę 19 bm. g. 8.00 zbiórka przed taborem po karabinach.
- 8) **Stow. obrony praw b. Górnik. Nadr. i Westf. filia Leszno.** Zebranie mies. w niedzielę, 19 bm. g. 14 w lokalu p. Klemczaka
- 9) **„Sokół“ oddz. piłki nożnej.** Przypomniadana będzie zaprawa piłkarska minamy, że od dnia 17 do 26 bm. włącznie pod okiem instruktora związkowego.
- 10) **KSM. m. bierze udział w święcie P. W. i W. F. 19 bm.** Zbiórka wszystkich członków o g. 8.10 rano przed Domem Kat.
- 11) **„Dembliński“.** Dziś 17 bm. g. 20 próba generalna z orkiestrą w Strzelnicy.

ODPRAWA

komendantów opt. bloków i ich zastępców
Zarząd Miejski zwołuje na piątek, dnia 17. 6. br. o godz. 17.30 w sali Strzelnicy odprawę wszystkich komendantów opt. bloków i ich zastępców.

Ze względu na charakter sprawy, obecność wszystkich pp. jest bezwzględnie konieczna. Należy zabrać z sobą instrukcje dla komendantów opt., celem poczynienia w niej drobnych zmian.

naszego miasta. Procesję prowadził ks. prob. dr. Abt, niosąc Przenajświętszy Sakrament. Celebrans poprowadził liczne duchowieństwo, za baldachimem postępowali przedstawiciele władz z p. wice starostą Krausem, burm. Kowalskim, komendantem garnizonu płk. Kowalczykiem i dowódcą p. p. płk. Wiedrzyńskim na czele. Dalej postępowali liczni przedstawiciele korpusu oficerskiego, miejscowych władz i urzędów oraz tysiączne tłumy wiernych.

W pochodzie kroczyły szkoły, bractwa kościelne ze szlarami, organizacje KSM. m. i ż., Kat. Stow. Robotn. Polskich, harcerze, sokoli, Bractwo Kurkowe, Zw. Rezerwistów, Zw. Podof. Rez., Kola śpiewu „Dembliński“, „Chopin“, Stronnictwo Narodowe itd.

Baldachim poprzedzały ubrane w biel dziewczęta, rozspijające kwiaty i kompania honorowa m. p. p. oraz oddział spieszonych ulanów tworzył szpalet, wśród którego kroczył Celebrans. Pienia religijne

wykonał Chór Kościelny z towarzyszeniem orkiestry p. piechoty.

Ewangelię przy pierwszym ołtarzu śpiewał ks. Jankowski, przy drugim O. Sztulpa, przy trzecim ks. Czempik, zaś przy czwartym ks. Kobza. Następnie procesja wróciła do kościoła, gdzie po błogosławieństwie nastąpiło zakończenie uroczystości.

Wczorajsza manifestacja religijna odbyła się przy niepewnej i grożącej deszczem pogodzie. Rynek był pięknie udekorowany zielenią, barwami kościelnymi i narodowymi, obrazami religijnymi, zapalonymi świecami i pomysłowo wykonanymi symbolami. Powszechną uwagę zwracał zwłaszcza dom p. radcy Przymusiły. Na ratuszu powiewały chorągwie narodowe i kościelne, a front gmachu przystrojony był girlandami z zieleni.

Olbrymie tłumy wiernych, biorące udział w procesji, zamianifestowały — jak co roku — przywiązanie do Wiary św.

Szczegóły programu uroczystości

„Dni Morza“ w Lesznie od 23 do 30 czerwca 1938 r.

Ustalony przez Komitet Obywatelski program „Dni Morza“ przedstawia się następująco:

I. Czwartek, 23 czerwca godz. 20.30. Zbiórka publiczności na Rynku pod sztandem z flagą L. M. K. obok trybuny do przemówień. Sygnał trąbek z wieży ratuszowej oznajmia rozpoczęcie „Dni Morza“. Uroczyste wiegnięcie bandery, zakończone odegraniem przez orkiestrę wojskową „Hymnu Bałtyku“.

Przemówienie Przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego wice starosty p. Krausego. — Hymn państwowy. — Odegranie przez orkiestrę wojskową dwu odpowiednich utworów muzycznych.

II. Piątek, 24 czerwca. — Korzystanie z pierwszego pociągu popularnego na uroczystości „Dni Morza“ do Gdyni. Zapisy przyjmuje „Orbis“ — A. Marski, Rynek.

III. Od 24—30 czerwca: 1) Propaganda idei morskiej przez przemówienia prelegentów, dostarczanych przez Sekcję wykładową, na zebraniach organizacji społecznych i w salach warsztatów pracy na temat konieczności szybkiego dobrozrzenia Polski na morzu. 2) Rozsprzedaż broszur i innych wydawnictw LMK. w kiosku. 3)

Przyjmowanie zapisów na członków LMK. w firmie Marski w Pow. Kasie Oszczędności, w kiosku itd. 4) Zbiórka pieniężna (uliczna, po kawiarniach, restauracjach i kinach etc.) na F. O. M. z szczególnym następnem w dniach 24, 25, 26 (niedziela także ze w Boszkowie, i 29 (św. Piotra i Pawła).

IV. W niedzielę, 26 czerwca: Uroczystość pociągu popularnego do Boszkowa o godz. 13-tej. W Boszkowie: 1) sporty wodne (zawody pływackie, kajakowe i żagłówek. 2) Koncert orkiestry wojskowej. 3) Występ chórów „Demblińskiego“ i „Chopin“ 4) Loteria fantowa. 5) Wybór królowej plaży. 6) Począł japońska. 7) Wianki. 8) Strzelanie. 9) Ognie szlucnie. 10) Duncig. 11) Konkurs na najlepszy taniec kaszubski i marynarski, na najlepszą grupę gimnastyczną z wioślami. 12) Propagandowe przemówienie Dyr. Gątkiewicza.

V. Czwartek, 30 czerwca, godz. 19-la: Zakończenie „Dni Morza“. Manifestacyjne zebranie ludności na Rynku. Przemówienie zakończone rezolucjami domagającymi się przyspieszenia dobrozrzenia morskich. Podpisywanie rezolucji. Uroczyste zdjęcie bandery.

Z teatru

„GAŁAZKA ROZMARYNU“

Zyg. Nowakowskiego.

Wczoraj (16 bm.) Leszno gościło po raz pierwszy w swych murach zespół łódzki pod dyr. Zyg. Biesiadeckiego. Wczoraj Leszno (lecz niestety nie całe) ujrzało, w świetnym odzworzeniu tego zespołu, sławną na całą Polskę już „Gałązkę Rozmarynu“, znanego i lubianego a bardzo popularnego autora, jakim jest Zygm. Nowakowski.

O samej sztuce nie będę tu wiele mówił. Przedstawia ona w sposób szalenie obiektywny dolę a przeważnie niedolę Strzeleów — Legionistów, idących z zapalem w bój o wolność. Autor nie gloryfikuje bynajmniej tu nikogo, nikogo również nie potępia. Przedstawia jeno nagą prawdę, tak, jak było. Widzimy więc tu cały szereg typów, robotników, stojących do poboru w L. zw. „oleandrach“. Są to ludzie różnego stanu i auctoramentu od „antków krakowskich“ — nożowników, począwszy, przez młodzież uniwersytecką z doktorskimi tytułami, malarzy, rzemieślników, uczniów gimnazjalnych itd. aż do arystokracji. Widzimy tu typy obywateli, bojących się skutków tej „wielkiej wyprawy z motyka na słońce“. Widzimy zapal tych lęzanych, nieznanawanych i wyszydanych „szalenców“, których miłość Ojczyzny uderza się jednak pomalutko i otoczeniu. Stosunek ich do byłej armii austriackiej przedstawiony jest wiernie w zupełności. Mamy tu sceny komiczne, beztraskie, gdzie „humor leguński“ tryska jak raka — ale ma-

my i sentyment i romantyzm i tragizm śmierci.

Zespół dyr. Z. Biesiadeckiego, pod jego reżyserią, wykazał wysoką klasę gry, wpał do szluki scenicznej i miłość onej a także kult dla autora.

Trudno wymienić tu dobrane grających, gdyż wszyscy byli tu artystami. Wymienić jednak musimy: Dyr. Biesiadeckiego (w roli kapucyna — kapelana, Dąbrowskiego (w roli Iskry), Wichniarza (Juhas), Nowosielski (jako Brzytwa), Snaga (jako Histrion), Dejunowicza (Grottigiera), Matuszkiewicza (jako Bertona), Olechowskiego (jako Góliata), Lubelskiego w roli Paczanicy, Irene Orzełska w roli ciotki ze Stanisławowa, Barb. Reńska jako obywatelkę Sławie i innych. Świetne były też typy obywateli kieleckich i właściciela cukrowni, oraz cały szereg Legunów — t. zw. bombarderów. Zespół zgrany, rozumiejący sztukę i wczuwający się w nią, dał całocześnie wspaniałą, niecodzienną.

Publiczności było jednak mało, a szkoda, bo sztuka ta daje nam bezstronną prawdę o legionach, co powinni byli poznać wszyscy. Szkoda, że młodzieży też nie było wcale. A ona, tj. młodzież, winna się z takimi sztukami bliżej zetknąć. Wszak na operetkach tyle jej zawsze — a wczoraj — nie!

Poznanie się z „Gałązką Rozmarynu“ jej autorem i zespołem łódzkim — było z naszej strony słabe i blade. E. K.

(Wina to samego zespołu, który nie zreklamował sztuki na łamach prasy miejscowej. Raz jeszcze okazało się, że szmałfisz to za mało. — red.)

Kurs wychowawczo-obronny

Inspektorat Szkolny komunikuje, że w dniach od 4 do 16 lipca br. zostanie urządzony kurs wychowawczy dla nauczycieli szkół powszechnych. Tematem kursu będą problemy dotyczące zagadnień, jak przez organizację pracy, programu i metod nau-

czania i wychowania przygotować należy. Wykłady i internat będą zorganizowane w gmachu szkoły powszechnej w Lesznie.

Zgłoszenia należy kierować do Inspektoratu Szkolnego w Lesznie.

Wolne miejsca

Wolno miejsca.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy dysponuje większą ilością wolnych miejsc pracy dla kamieniarzy, ramarzy i górników w kamieniołomach w Klesowie.

Warunki przyjęcia: wiek 18-50 lat; kwalifikacja: górniczy, ramarze, kamienia-

rze, winni posiadać pełne kwalifikacje i winni być zaznajomieni z pracami w łomach granitu.

Wobec braku baraków — robotnicy przyjęci do pracy, będą zmuszeni mieszkać prywatnie w okolicznych wsiach odległych o 3 km. od Kamieniopolu.

Wynagrodzenie ściśle akordowe, bez zastrzeżonego minimum zarobku dziennego.

Wynagrodzenie to wynosi przy eksploatacji bez użycia maszyn:

dla górników wzgl. ramarzy: za 1 tonnę kostki regularnej i rzędowej, wyprodukowanej z wylamanego kamienia 8 do 10 zł;

za 1 tonnę kostki nieregularnej wyprodukowanej z wylamanego kamienia 7 do 8 zł;

dla kamieniarzy: za obróbkę 1 tonny kostki rzędowej 14x14x14 — 28 cm. 15 do 17 zł;

za obróbkę 1 tonny kostki rzędowej 16x16x16 — 32 cm. — 14 do 16 zł.

za obróbkę 1 tonny nieregularnej kostki 9 do 10 zł zależnie od gatunku kamienia w danym kamieniołomie.

Powyższe podaje do publicznej wiadomości z tym, że rejestrację przeprowa-

dza Zarządy Miejskie i Gminne w terminie do dnia 20. 6. br.

Leszno, dnia 9. czerwca 1938 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) R. Świątkowski

Starosta Powiatowy

Nr. Op. 3/121/38.

Kąkolewo

Ko) Baczność Wdowy i Inwalidzi Wojenni Kąkolewa i okolicy. Zw. Inwalidów Woj. R. P. w Lesznie urządza w niedzielę, dnia 19. 6. 38 r. o godz. 4-tej po południu w lokalu p. Majera w Kąkolewie zebranie informacyjne dla wszystkich Wdów i Inwalidów Wojennych z Kąkolewa i okolicy. Z powodu ważnych spraw przybycie konieczne.

✠

W środę, dnia 15 b. m. zmarła w Bogu opatrzona Sakramentami św., po 6-dniowej chorobie moja kochana narzeczona śp.

Maria Nowicka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 9 rano z domu żałoby w Bronikowie.

W smutku pogrążony

Feliks Ludwiczak

Śmigiel, w czerwcu 1938.

Emerytka

starsza, inteligentna, szuka 1 lub 2 pokoje z kuchnią wygodami - widokiem na ogród w cichym domu i ulicy w Lesznie. Zgł. do eksp. Głosu Wolsztyn, ul. Biała Góra 24.

Starsza pani

poszukuje 1 pokoju z kuchnią, w lepszym domu - ewtl. pokoju z używ. kuchni od zaraz lub później Zgł. do eksp. „Głosu” w Lesznie.

NA SEZON LETNI

Kapelusze, czapki, koszule wierzchnie i sportowe, krawaty, rękawiczki skarpety, szelki - parasolki oraz wszelkie inne artykuły kupi każdy dobrze i tanio w specjalnych składach

„The Gentleman” Leszno St. Muszkieta

właśc. St. Muszkieta
ul. Marszałka J. Piłsudskiego 6.
Rynek 19.

WIELKI WYBÓR WIELKI WYBÓR

Najkorzystniej kupuje się

farby - lakiery - pokosty - szablony - tapety
pędzle - tylko w Drogerii i Perfumerii

Józef Chojnacki - Leszno

Telefon 270. Rynek 35

Walne Zebranie

podpisanej Spółdzielni

odbędzie się **w wtorek, dnia 28 czerwca 1938 r. o godz. 4,30** po południu w lokalu naszej Spółdzielni w Lesznie, ulica Wolności 21.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawozdanie dokonanej rewizji Rady Spółdzielczej w r. 1937 oraz powzięcie odnośnych uchwał.
2. Przedłożenie bilansu i R-ku zysków i strat 1937.
3. Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
4. Uchwały co do podziału zysków.
5. Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
6. Uchwała wynikająca z art. 46 ustęp 3 Ustawa o Spółdzielniach.
7. Uchwalenie preliminarza budżetowego na r. 1938.
8. Zmiana statutu.
9. Wybór członków Rady Nadzorczej.
10. Wolne głosy bez uchwał - zakończenie.

Bilans za rok 1937 jest wyłożony dla członków w biurze Drukarni Leszczyńskiej w godzinach biurowych od 14 do 30 czerwca 1938 r.
Leszno, dnia 15 czerwca 1938 r.

Drukarnia Leszczyńska

Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Lesznie.

RADA NADZORCZA:
X. Prałat Steinmetz, prezes.

WRÓCIŁEM!

Dr med. S. Polewski

chirurg.

Dziewczyna

z dobrem gotowaniem — może się zgłosić.
Wolsztyn - Biała Góra Nr 57.

Dziewczyna

do wszystkiego, z dobrymi świadectwami, potrzebna od zaraz. Leszno, ul. G. Narutowicza 70.

Parobek

do gospodarstwa, za dobrym wynagrodzeniem potrzebny od zaraz. Gdzie? wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Wóz roboczy

kosiarka do trawy i zboża oraz domek blaszany, nadający się na warsztat, na sprzedaż. Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Zgrabna

mała kanapa pluszowa — okazynie za 19,— zł - na sprzedaż. Br. Jahn, mistrz tapic. i dekorator Leszno, ul. Kościelna 1, wejście z bramy.

Wózek dzieci.

jak nowy na sprzedaż — Leszno, M. J. Piłsudskiego 50, III.

Majątek Tworzanice p Ryzyna sprzedano

Karetkę Tatra

2 cylindr. na chodzie w doskonałym stanie. Kupi Rezerwar-basen do wody na ca 5000 ltr. podać wymiary.

Kupię motorek

do roweru wzgl. używany motocykl w dobrym stanie Zgł. piśm. do eksp. Głosu w Lesznie pod „Motorek”.

Dom

z wolnym składem i mieszkaniami w Wolsztynie — tania na sprzedaż. Zgł. do eksp. Głosu Wolsztyn, ul. Biała Góra 24.

Kupię

dobrą dojną kozę. Zgłoszenia w agencje Głosu w Lesznie ul. Święciechowska 66, skład kolonialny.

KINO PALACE - LESZNO

Dziś w piątek - dnia 17 bm. wielka atrakcyjna premiera

Fenomenalny mistrz maski

Borys Karloff

w najnowszym wielkim filmie sensacyjnym.

„Żółty Pirat”

Początek o 7 i 9, w niedzielę o 3, 5, 7 i 9

Na sprzedaż:

3 wozy robocze (komplet hele i drabie), 1 powózka (polowiec), dokart, szory robocze i wyjazdowe, 2 dobre krowy i 3 konie. — Methner, Lipno 48, koło Leszna.

2 pokoje z kuchnią

fabryczne ubikacje i garaż do wydzierżawienia — Sierakowski, Leszno, ulica Komeńskiego 35.

Lisy

Wielki wybór.

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

A. HERRMANN i SYN
Leszno, Święciechowska 1-2

Czytaj „Głos”

KINOTEATR HOTEL POLSKI

Dziś o godz. 5 po poł. Ceny niższe od 25 gr.

„WYPRAWA NA MONGO”

poraz ostatni.

Dziś w piątek o godz. 8,15 sensacyjny film - Historia samotnej dziewczyny, która walczyła ze światem podziemi pod tytułem

Córka Szanghaju

Dla młod. wzbronione!

Wstrząsaj. dramat przemycań. ludzi. W roli gł. Anna May Wong, Charles Bickford i Larry Grabbe.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Dostowe”, „Przyjaciół Rolnika” i dodatkami powieściowym z odnośnieniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agencjach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnieniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpow. Mieczysław Urbaniak.